

Piotr Kulbacki

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

„Łączność duchowa” w przestrzeni cyfrowej a celebrowanie liturgii

«Spiritual connectivity» in the digital space and the celebration of liturgy

ABSTRAKT

Codziennie korzystanie z internetu, możliwości spotkań i transmisji on-line dotyczą wszystkich sfer życia. Ponieważ liturgia stanowi szczyt i źródło życia Kościoła, dlatego, gdy pojawiły się możliwości transmisji radiowych i telewizyjnych stawiano pytanie o teologiczną rację korzystania z nich, gdyż sakrament domaga się realnej obecności. Opracowanie prezentuje analizy dotyczące trudności teologicznych i antropologicznych, oraz przedstawia wskazywane przez papieża Franciszka złudzenia i ograniczenia w relacjach osobowych jakie tworzy komunikacja cyfrowa. Badania związane z odczytywaniem problematyki rzeczywistości wirtualnej są bardzo doniosłe w kontekście coraz większej liczby transmisji celebrowania liturgicznych, w związku z lockdownem wprowadzonym podczas pandemii. Wiele osób korzystających z rzeczywistości wirtualnej narażonych jest na niebezpieczeństwo zatarcia różnicy między uczestnictwem w liturgii a jej obserwowaniem. Badania prowadzą do wniosku, że możliwość „duchowego łączenia się” w przestrzeni cyfrowej z celebrowaniem liturgii może przynosić duże korzyści. Wymaga to jednak używania precyzyjnej terminologii interpretującej transmisję jako „duchowe łączenie się”, a nie jako faktyczny udział w liturgii.

SŁOWA KLUCZOWE:

liturgia, przestrzeń wirtualna, transmisja, sakrament, uczestnictwo, internet

ABSTRACT

Daily use of the Internet, opportunities for meetings and on-line broadcasts apply to all spheres of life. Because the liturgy is the summit and source of the Church's life, therefore, when the possibilities of radio and television broadcasting appeared, the question was asked about the theological reason for using them, because the sacrament requires a real presence. The paper presents analyzes of theological and anthropological difficulties, and presents the illusions and limitations in personal relationships created by digital communication indicated by Pope Francis. Research related to reading the issues of virtual reality is very significant in the context of the increasing number of broadcasts of liturgical celebrations, due to the lockdown introduced during the pandemic. Many people who use virtual reality are in danger blurring the difference between participating in the liturgy and observing it. Research leads to the conclusion that the possibility of «connecting spiritually» in the digital space with the celebration of the liturgy can have great benefits. However, this requires the use of precise terminology interpreting the transmission as «spiritual connection» and not as actual participation in the liturgy.

KEYWORDS:

liturgy, virtual space, broadcast, sacrament, participation, internet

Globalne doświadczenie sposobu funkcjonowania społeczeństwa żyjącego w dużej izolacji zostało przyspieszone przez pandemię. Od strony technicznej i logistycznej istniały już od pewnego czasu rozwiązania umożliwiające komunikację poprzez sieć internetową, jednak dokonująca się kolejna faza rewolucji informatycznej umożliwiła wprowadzanie w pewnych okolicznościach *lockdownu* i izolacji społecznej. Niniejszy artykuł prezentuje analizy i płynące z nich wnioski dotyczące zagadnienia określanego w dokumentach Kościoła wydawanych w związku z pandemią, jako „łączność duchowa” ze sprawowaną w innym miejscu liturgią. Jest to problem nader aktualny w kontekście powszechnego dostępu do technologii umożliwiających transmitowanie „wszystkiego i przez każdego”.

W ŚWIECIE ALGORYTMÓW CYFROWYCH

Powstanie i rozwój sieci internetowej spowodowały w ostatnim ćwierćwieczu niezwykle przemiany przetwarzania informacji, co umożliwiło skokowe podwyższenie poziomu zautomatyzowania procesów technologicznych. Istniejący pewien wspólny element biologicznej sfery człowieka i istot żywych, spowodował, że u progu burzliwego rozwoju cybernetyki wskazywano na podobieństwo reakcji na bodźce materialne¹. Człowiek jednak wykracza poza sferę naturalnego, charakterystycznego dla świata zwierząt instynktu. Człowieka jako osoby rozumnej i wolnej, także jego relacji społecznych, nie da się opisać i zrekonstruować w postaci cyfrowych algorytmów². Jednak okazało się, że wiele elementów mozolnej pracy poznawczej człowieka może otrzymać nowe narzędzie w postaci szybkiego zapisu olbrzymiej ilości informacji i szybkiego dostępu do nich. Od czasów Renesansu wiedza ludzka uległa tak wielkiemu poszerzeniu i specjalizacji, iż z jednej strony trudno jest szybko formułować uniwersalne wnioski, jednak z drugiej strony szeroki dostęp do baz danych umożliwia interdyscyplinarne poszukiwania naukowe. Mogą dziś powstawać olbrzymie biblioteki gromadzące zdigitalizowane dawniejsze publikacje i gromadzące wytwarzane na bieżąco zbiory informacji.

Równoległe powoduje to często podważenie dotychczasowego paradygmatu posługiwania się przez człowieka zweryfikowaną wiedzą. Dotyczy to różnych

¹ Zob. N. Wiener, *Cybernetyka, czyli sterowanie i komunikacja w zwierzęciu i maszynie*, Warszawa 1971.

² Por. M. Wyrostkiewicz, *Internet i (nie)moralność*, Lublin 2015, s. 257.

obszarów wiedzy, szczególnie naukowej, opartej o oświeceniową koncepcję intersubiektywnej komunikowalności, powtarzalności i sprawdzalności informacji. Postmodernistyczna wizja świata pozbawionego zweryfikowanej, niepodważalnej, jedynej prawdy toruje drogę do swoistej „gnozy” – zjawisko to było zawsze znane ludzkości, także ostatnich stuleciach epoki przed-informatycznej. Atrakcyjność „gnozy” dostępnej tylko wtajemniczonym i związane z tym poczucie ekskluzywizmu umożliwia, podobnie jak w innych epokach, najczęściej „cichą propagandę”, otoczoną nimbem poczucia wyższości. Papież Franciszek zwraca uwagę na rozpowszechnione przekonanie, że dzięki swym wyjaśnieniom człowiek może

Człowieka jako osoby rozumnej i wolnej, także jego relacji społecznych, nie da się opisać i zrekonstruować w postaci cyfrowych algorytmów. Jednak okazało się, że wiele elementów mozolnej pracy poznawczej człowieka może otrzymać nowe narzędzie w postaci szybkiego zapisu olbrzymiej ilości informacji i szybkiego dostępu do nich.

uczynić zrozumiałą całą wiarę i całą Ewangelię. Taka postawa jest spotykana nie tylko wśród „racjonalistycznych wrogów wiary chrześcijańskiej, ale także w parafiach czy ośrodkach kształcenia filozoficznego lub teologicznego³. Ten element wprawdzie można wyjaśniać na płaszczyźnie psychologicznej, jednak jest nie bez związku z biblijnym obrazem propozycji szatana w raju, by osiąść wiedzę równą Bogu (por. Rdz 3, 5). Taka współczesna gnoza oddziela umysł od tajemnicy wcielenia i związanego z nią cierpienia Chrystusa, promując koncepcję „Boga bez Chrystusa, Chrystusa bez Kościoła, Kościół bez ludu”⁴ i staje się podstawą dla pokusy współczesnego pelagianizmu, nieraz w sposób ukryty głoszącego, że „z łaską Bożą wszystko jest możliwe, w istocie przekazując ideę, że wszystkiego można

³ Por. Franciszek, Adhortacja *Gaudete et exsultate* (19 III 2018), n. 39.

⁴ Por. tamże n. 37.

dokonać za pomocą ludzkiej woli, tak jakby była ona czymś czystym, doskonałym, wszechmocnym, do czego dołącza się łaska”⁵.

Mentalność człowieka epoki cyfrowej oddziałuje na sferę religijną. Tak jak kiedyś informacje były przekazywane z ust do ust czy w ulotnych drukach, tak dziś na stronach internetowych, mnożą się różne koncepcje dotyczące życia Kościoła, udziału w liturgii, a także prywatne objawienia, już nawet na pierwszy rzut oka sprzeczne z nauką Kościoła. Świat internetu z jednej strony powoduje masowy przekaz niesprawdzonych czy fałszywych wiadomości, z drugiej ich łatwość i szeroka dostępność, nie tylko dla wąskiego grona wtajemniczonych, może ułatwiać szybszą ich weryfikację. Trudność stanowią „bańki informacyjne”, gdyż odpowiednie algorytmy, podsuwają treści zgodne z poprzednim wyszukiwaniem. Papież Franciszek zwraca uwagę, że „działalność wielu platform internetowych często polega na ułatwianiu spotkań osób podobnie myślących, utrudniając konfrontację między zróżnicowanymi stanowiskami. Te zamknięte obiegi ułatwiają rozpowszechnianie fałszywych informacji i wiadomości, podsycając uprzedzenia i nienawiść”⁶.

WIRTUALNY ŚWIAT ZŁUDZEŃ

Technika tworzenia coraz doskonalszych złudzeń zmysłowych może zrodzić poczucie, że stajemy się uczestnikami rzekomo istniejącej rzeczywistości. Stąd pojawiło się nawet pojęcie „rzeczywistości wirtualnej” czyli coraz bardziej zaawansowanej techniki tworzenia nie istniejących fantomów czy pozorowania obecności na odległość⁷.

Pokolenie wchodzące dziś w dorosłe życie już od dzieciństwa obcuje z owym światem wirtualnym. W oczywisty sposób posługujemy się technologiami cyfrowymi ułatwiającymi codzienne realne życie, zakupy, administrację, podróże, prowadzenie nauczania w szkołach czy procesów badań naukowych, a nawet leczenie i korzystanie na odległość z manipulatorów chirurgicznych. Jednak zawsze technologia cyfrowa jest nastawiona na wsparcie życia w świecie realnym. Zrazem istotnie wpływa to na sposoby kontaktów międzyludzkich, np. list trzeba

⁵ Por. tamże n. 49.

⁶ Por. Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti* (3 X 2020), n. 45.

⁷ Zob. T. Duma, *Realność*, EK 16 kol 1258–159.

było pisać przynajmniej kilkanaście lub kilkadziesiąt minut, przemyślując jego treść, a na odpowiedź czekać od kilku godzin – przez posłańca tym samym mieście, do kilku- kilkunastu dni gdy już istniała zorganizowana poczta, a nawet po wiele miesięcy. Możliwość szybkiej natychmiastowej komunikacji telefonicznej, czy za pomocą „komunikatorów” rodzi poczucie podobieństwa do rozmowy osobistej „twarzą w twarz”. Coraz częściej komunikacja cyfrowa nie stanowi uzupełnienia nawiązanych wcześniej kontaktów, ale odwrotnie – młodzi ludzie poznają się w sieci. Kiedyś tekst pisany na glinianej tabliczce, na papierusie, przesyłany dalekopisem czy faksem umożliwiał człowiekowi odstąpienie, oczywiście tylko w pewnym zakresie, swego wnętrza drugiej osobie⁸. Nawet kaznodzieje posługują się niezupełnie adekwatną metaforą modlitwy – „telefon do Pana Boga”. Łatwość i poręczność natychmiastowego przesyłania informacji znakowej, fonicznej i video rodzi złudzenie spotkania takiego jak „w realu”. Dobrze, że technologia cyfrowa stwarza takie możliwości, ułatwiające kontakty międzyludzkie, jednak ich nie zastępuje.

Papież Franciszek w ogłoszonej podczas pandemii encyklice *Fratelli tutti* odniósł się m. in. do problemów społecznych pojawiających się w świecie komunikacji cyfrowej⁹. Przede wszystkim zwrócił uwagę na paradoks złudzenia komunikacji polegający na narastaniu postaw zamknięcia się oraz izolowania ludzi między sobą przy równoczesnym rozwoju technologicznych możliwości umożliwiających traktowanie relacji do osoby i wzajemnych międzyludzkich jako „rodzaju spektaklu, który można śledzić, podglądać, a życie zostaje wystawione na nieustanną kontrolę”. Papież zauważył, że gdy „tego człowieka odsuwam, ignoruję i trzymam na dystans, mogę bezwstydnie wtargnąć w jego życie, aż do skrajności”¹⁰.

Zwracając się do młodych w adhortacji *Christus vivit*, papież podkreślił, że „media cyfrowe mogą narazić na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich”¹¹. Odwołując się do tego stwierdzenia, papież stwierdził w encyklice *Fratelli tutti*, że kontakty przez pośrednictwo łącz internetowych nie wystarczą do budowania mostów jednoczących ludzkość. Przeciwnie informatyka wyjaśnia,

⁸ Por. P. Kulbacki, *Paradygmat znaku i symbolu w celebrowaniu liturgicznym*, „Liturgia sacra” 21(2015) n. 2, s. 292-293.

⁹ Por. Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti* (3 X 2020) [dalej w skr. FT].

¹⁰ Por. FT 42

¹¹ Por. Franciszek, Adhortacja *Christus vivit* (25 III 2019) , n. 46; FT 43.

że komunikacja podlega redukcji poprzez np. przepustowość kanału, częstotliwość nośników informacji, ograniczenia sensorów nadawczych i dekodatorów do postaci odbieranej przez zmysły. Dlatego papież zauważył, że istnieje „potrzeba gestów fizycznych, mimiki, milczenia, mowy ciała, a nawet zapachu, drżenia rąk, rumieńca, potu, ponieważ to wszystko mówi i należy do komunikacji międzyludzkiej”. Papież ostrzegł, że „kontakty wirtualne, które zwalniają ze żmudnego pielęgnowania przyjaźni, ze stabilnej wzajemności, a także z dojrzewającej z czasem zgodności, mają pozory kontaktów towarzyskich. Nie budują prawdziwie «nas», ale zazwyczaj maskują i wzmacniają ten sam indywidualizm, który wyraża się w ksenofobii i pogardzie dla słabych”. W konkluzji papież stwierdził, że „połączenie cyfrowe nie wystarcza do budowania mostów, nie jest w stanie zjednoczyć ludzkości”¹².

Ilościowe przetwarzanie i utrwalanie informacji dzięki technologiom binarnym jest systematycznie zwielokrotniane, ale nie oznacza to samo w sobie większej mądrości człowieka. Mądrości nie da się wytworzyć przez szybkie poszukiwania w Internecie, nie stanowi ona też sumy informacji, których wiarygodność trudno sprawdzić. Nie stanowi to drogi do mądrości, gdyż „rozmowy w końcu obracają się tylko wokół najnowszych danych, są jedynie horyzontalne i ogólnikowe. Nie zwraca się natomiast dłuższej i przenikliwej uwagi na istotę życia, nie rozpoznaje się tego, co jest niezbędne do nadania sensu egzystencji”. Tylko człowiek budujący swe życie na prawdzie, staje się wolny w wyborze tego co nadaje sens jego egzystencji odrzucając iluzję wolności, „która jest nam sprzedawana i mylona ze swobodą nawigowania w sieci”¹³. Ostrzeżenia papieża Franciszka przed pozorowaniem spotkania między ludźmi ujawniają także warunki prawdziwego osobowego spotkania człowieka z Bogiem. Tworzy je płaszczyzna podmiotowości wolnego człowieka stanowiąca istotę biblijnej koncepcji religii i liturgii Kościoła.

W poświęconej problematyce braterstwa międzyludzkiego encyklice *Fratelli tutti* papież przestrzega, że skoro złudzenie rzeczywistości można wytworzyć, zamaskować, zmodyfikować to prowadzi to do powstawania mechanizmu selekcji oddzielania tego co się podoba człowiekowi od tego co niewygodne lub nieprzyjemne. Ludzie, wydarzenia, rzeczy mogą podlegać eliminacji poprzez budowanie wirtualnego kręgu izolującego nas od rzeczywistego świata, w którym nie buduje

¹² Por. FT 43

¹³ Por. FT 50

się więzi braterskiej¹⁴. Przekazywanie informacji w coraz bardziej wydajnym streamingu danych, w szerokopasmowej transmisji wydarzeń religijnych także podlega reżyserii kierującej transmisją a nawet selekcji operatora kamery¹⁵.

LITURGIA A TECHNOLOGIE PRZEKAZU

Formułowane w erze informatycznej pytania o relację liturgii do nowo odkrywanej i rozpoznawanej dziś przestrzeni wirtualnej wcale nie dotyczy nowego zjawiska. Już w pierwszej połowie ub. stulecia należało odpowiedzieć na pytania, które pojawiły się wraz z rozwojem radiofonii i telewizji oraz transmisji dokonującej się w czasie rzeczywistym, a także utrwalania przebiegu obrzędów liturgicznych na płytach gramofonowych, taśmach magnetofonowych, filmach i możliwości późniejszego odtwarzania czy też tzw. „retransmitowania”. Lata dwudzieste ub. stulecia, wraz z rozwojem techniki wymusiły odpowiedzi na pytania teologiczne dotyczące liturgii i mediów. Była to technika analogowa, o dużo mniejszych możliwościach i dużo mniejszym zasięgu społecznym niż technika cyfrowa przełomu tysiącleci, jednak rozpoznane wówczas zasady teologiczne nie dotyczą idei kodowania i dekodowania oraz szybkości strumienia przekazywanej czy utrwalanej informacji. Zasady teologiczne transmisji dotyczą natury samej liturgii – spotkania Boga z człowiekiem dokonującego się w sakramencie, czyli przy pomocy środków świata doczesnego, co wynika z duchowo- materialnej natury człowieka.

Rozpowszechniona opisowa definicja liturgii uwzględniająca nauczanie soborowe i posoborowego katechizmu wskazuje, że „liturgia jest kościelną (hierarchicznie uporządkowaną) celebrowaniem chrześcijańskiego misterium (Misterium Paschy Chrystusa: Jego męki, śmierci, zmartwychwstania, Wniebowstąpienia i Zesłania Ducha Świętego) w czasie od zesłania Ducha Świętego do paruzji; wypełnianiem pod osłoną symboli dzieła, jakie Ojciec zlecił do wykonania swojemu Wcielonemu Synowi (por. J 17, 4); przyjmowaniem przez Kościół – Oblubienicę Chrystusa «błogosławieństw» zstępujących od Ojca przez Syna w Duchu Świętym (uświęcenie, zbawienie) i odpowiedzią «błogosławieństwa», jakie Kościół zanosi

¹⁴ Por. FT 47

¹⁵ Zob. D. Łuka, *Telewizyjna transmisja Mszy św. – przygotowanie, przebieg, propozycje pastoralne*, „Liturgia Sacra” 9 (2003), nr 1, s. 61–76; *Fotograf i kamerzysta w czasie sprawowania liturgii*, red. E. Stencel, Pelplin 2007.

do Ojca przez Syna, mocą Ducha Świętego (kult całkowity i publiczny); uczestnictwem w potrójnym wymiarze mesjańskiego posłannictwa Chrystusa – Proroka, Kapłana i Króla-Pasterza (*martyria – leiturgia – diakonia*) – zapewniającym komunię (*koinonia*) z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym oraz z całą społecznością Kościoła na ziemi, w niebie i czyśćcu, aż do jej pełni w liturgii niebiańskiego Jeruzalem, gdzie Bóg będzie wszystkim we wszystkich (por. KL -5–8; 1 Kor 15, 28)”¹⁶. Wielowarstwowość tej definicji wskazuje na niemożność zastąpienia udziału w liturgii przez medialne transmisje, które mogą jedynie wskazywać na istnienie rzeczywistości, nad którą umysł człowieka nie może panować, zamknąć w systemie swoich pojęć (metajęzyka)¹⁷.

Wielowarstwowość tej definicji wskazuje na niemożność zastąpienia udziału w liturgii przez medialne transmisje, które mogą jedynie wskazywać na istnienie rzeczywistości, nad którą umysł człowieka nie może panować, zamknąć w systemie swoich pojęć (metajęzyka).

Powyższe opisowe określenie liturgii zwraca uwagę na symboliczne działanie doczesne Kościoła. Znaki-symbole uobecniają dzieło Chrystusa i włączają Kościół w opisaną wyżej wymianę błogosławieństw. Liturgia znajdzie swą pełnię w niebieskim Jeruzalem, ale będąc celebrowaną w doczesności włącza nas już w liturgię niebieską, czyli relację wzajemnego oddawania chwały Ojca i uwielbionego Syna Bożego, *Kyriosos*. Celebrowanie liturgii na ziemi jest włączeniem Kościoła w liturgię niebieską dokonujące się za pośrednictwem słowa oraz znaków i symboli sakramentalnych. Liturgia bazuje na naturze człowieka – znaki i symbole są proporcjonalne do jego natury materialnej. Ich dobór jest ustanowiony

¹⁶ Por. B. Nadolski, *Liturgia*, w: *Leksykon liturgii*, opr. tenże. Poznań 2006 s. 754; B. Migut, *Liturgia jako teologia żywa*, Lublin 2019, s. 72–73.

¹⁷ Zob. M. Walczak, *Metajęzyk*, EK 12 kol. 623–625.

w przypadku sakramentów przez Chrystusa, a sakramentaliów przez Kościół, który obrzędy liturgii precyzuje w poszczególnych okresach historii¹⁸.

Naturą znaku – symbolu sakramentalnego, zasłaniającego Boską rzeczywistość jest zatem częściowe jej objawianie i włączanie w nią¹⁹. Znaki sakramentalne uobecniają w sposób rzeczywisty działanie Boga. Jak zatem należy widzieć rolę technologii wirtualnych podczas sprawowania znaków sakramentalnych stanowiących szczyt i źródło życia Kościoła?²⁰

Przykładem jest słowo, które jako słowo Boże posiada charakter sakramentalny. Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji *Verbum Domini* zachęcał do pogłębienia nauki o sakramentalności słowa Bożego. Jest ono skuteczne a zarazem konstytutywne dla znaku-symbolu sakramentów świętych²¹. Kiedy podczas liturgii słyszymy proklamowane słowo Boże, to dociera ono do nas poprzez pośrednictwo narządów mowy, drgań cząsteczek powietrza i zmysłu słuchu. Może tak być, że dochodzą dodatkowe pośredniczące środki techniczne, np. mikrofon i głośnik umieszczony w kościele, a niekiedy mikrofon i słuchaweczka aparatu dla niedosłyszących. Nikt nie ma wątpliwości, że środki te pomagają, niekiedy w ogóle umożliwiają słuchanie słowa Bożego w liturgii. Nawet kilometrowa odległość, np. na wielkich mszach papieskich na lotnisku wymuszająca dodatkowe środki przekazu nie kwestionuje przekonania o obecności i udziale w liturgii zgromadzonych osób, nawet gdyby transmisja głosu odbywała się przez pośrednictwo satelity²².

Tymczasem pozostawanie w domu na balkonie, nawet tylko po drugiej stronie ulicy, kilka metrów od kościoła, podczas mszy niedzielnej i słuchanie głośnika wystawionego na zewnątrz dla tych, którzy się nie zmieścili w świątyni, nie daje

¹⁸ Katechizm Kościół Katolickiego, chcąc uniknąć dyskusji o różnym rozumieniu znaku i symbolu w różnych religiach, w naukach ścisłych i humanistycznych oraz w sztuce, posługuje się tym określeniem łącznie (KKK 1145–1162); por. P. Kulbacki, *Paradygmat znaku i symbolu*, s. 292–294, 301.

¹⁹ Por. tamże s. 296.

²⁰ Por. W. Pałęcki, *Pytanie o liturgię. Misterium liturgii w życiu Kościoła*, Lublin 2015, s. 13–15.

²¹ Por. Benedykt XVI, Adhortacja *Verbum Domini* (30 IX 2010), n. 56; Z. Głowacki, *Sakramentalność liturgii słowa Bożego we mszy świętej*, „Roczniki Teologiczne” 63(2016) n. 8, s. 812.

²² Zazwyczaj umieszczanego na geostacjonarnej orbicie w odległości ok. 40 tys. km od Ziemi co daje blisko czwartą część sekundy sumarycznego opóźnienia sygnału fali radiowej rozchodzącej się z szybkością światła (ok. 300 tys. km/s).

nam przekonania o uczestnictwie, nawet jeśli opóźnienie głosu będzie mniejsze niż przy transmisji satelitarnej (chyba, że balkon spełniałby rolę taką jak drzewo dla celnika niskiego wzrostu; por. Łk 19,2–5). Czyli nie decyduje odległość i wspomaganie środków technicznych wzmacniających głos, a fizyczna i moralna jedność ze zgromadzeniem liturgicznym. Takie ujęcie problemu łatwo można ekstrapolować na transmisje audiowizualne. Nie odgrywa tu roli rodzaj technologii kodowania i przesyłu – kablowa, bezprzewodowa, analogowa, cyfrowa, satelitarna czy internetowa, rozdzielczość czy występowanie nawet kilkusekundowego opóźnienia.

Czyli nie decyduje odległość i wspomaganie środków technicznych wzmacniających głos, a fizyczna i moralna jedność ze zgromadzeniem liturgicznym.

Rozpoznanie tego zagadnienia nastąpiło w latach dwudziestych ub. stulecia. Początkowo nie pozwalano na transmisje, jednak podczas wojny domowej w Hiszpanii uznano, że należy umożliwić obłądzonym „słuchanie” radiowej transmisji mszy św. Należy zauważyć, że do *Vaticanum II* w nauczaniu katechizmowym, zanim pogłębiono nauczanie o *actuosa participatio*, opisywano obowiązek niedzielny, jako „wysłuchanie mszy św.” Aby zatem uniknąć nieporozumień, od początku podkreślano, że „słuchanie” mszy przez radio nie jest uczestnictwem w niej i nie czyni zadość obowiązkowi niedzielnemu. Zatem przypisano transmisjom rolę pomocniczą, nie dyspensującą od uczestnictwa, a tylko wspierającą duchowo wiernych nie mogących fizycznie uczestniczyć w celebracji. Jednak jeszcze w okresie międzywojennym zauważono, że zasada duchowej łączności umożliwia udział w liturgii błogosławieństw, np. *Urbi et orbi* czy zyskiwania odpustów związanych z odmawianiem różańca łącząc się przy głośniku ze wspólnotą zgromadzoną wokół mikrofonu. Co więcej, wynalazek telewizji i pierwsze transmisje z pasterki w Paryżu i Nowym Jorku w 1948 roku spotkały się z wielkim uznaniem Piusa XII dostrzegającego wartość takiej transmisji. Jednak w początkach transmisji telewizyjnych pojawiały się wątpliwości tak poważnych teologów jak K. Rahner, który nie tyle obawiał się naruszenia *disciplina arcani*, co sprowadzenia celebracji

liturgii do zwykłego widowiska, które się ogląda, a nie uczestniczy w nim. Mimo wskazywanych zagrożeń Kościoła w swej praktyce pastoralnej zaakceptował transmisję, bazując jednak na teologii uczestnictwa bezpośredniego w zgromadzeniu liturgicznym²³.

Mimo wskazywanych zagrożeń Kościoła w swej praktyce pastoralnej zaakceptował transmisję, bazując jednak na teologii uczestnictwa bezpośredniego w zgromadzeniu liturgicznym.

LOCKDOWN A ŚWIAT WIRTUALNY I WSPÓLNOTA KOŚCIOŁA

Jako jedno z podstawowych remediów na pandemię Covid-19 uznano *lockdown*. Oznaczało to m. in. wydawanie zarządzeń władz świeckich domagających się ze względów sanitarnych, w zależności od kraju i diecezji, ograniczenia ilości uczestników celebrowania, całkowitego ich zakazu, względnie wyznaczenia sposobów udzielania Komunii świętej a nawet zakazu. W poszczególnych krajach i diecezjach władze kościelne dostosowując się do tych zarządzeń, wydały własne przepisy dostosowania się do państwowych zasad; w zależności od kraju interpretując je szeroko lub z obawy przed zakażeniem zawężając możliwości. Wydano także liczne dyspensy od obowiązku uczestnictwa we mszy św. niedzielnej i świątecznej. Chociaż z prawnego punktu widzenia nie były one konieczne, to słusznie uznano, że pomogą one w podejmowaniu moralnych decyzji uwzględniających ogólne zasady sanitarne.

Okoliczności te sprawiły, że pojawiły się liczne transmisje telewizyjne z sanktuariów i katedr lub internetowe dla własnych parafian. Zarazem zachęcano do korzystania z tych transmisji co miało dodatkowe znaczenie podczas bardzo radykalnego ograniczenia kontaktu między ludźmi. Transmisje miały na celu nie

²³ Por. P. Kulbacki, *Liturgia w mediach*, „Liturgia Sacra” 21(2015), n. 1, s. 61–64; W. Bartocha, *Liturgia „zmediatyzowana” w świetle Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebrowania mszy świętej transmitowanej przez telewizję*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 28(2019) n. 4, s. 6162.

dopuszczanie do pozbawienia kontaktu z liturgicznym życiem swych parafii czy sanktuariów²⁴. Oczywiście pojawiły się obawy, że transmisje te mogą stawać się stałym sposobem uczestnictwa w liturgii. Gdy w 2021 roku rozgorzała dyskusja przed obchodem Wielkanocy, drugim już podczas *lockdownu*, z radami „sanitarnymi” chętnie pospieszyli politycy lewicy nie rozumiejący natury liturgii i domagający się zamknięcia kościołów argumentując, że „msze są transmitowane w telewizjach i w ten sposób wierni mogą dochowywać swoich obrządków”²⁵.

Akceptacja praktyki transmisji mszy świętej oznacza zarazem, że „Kościół ma obowiązek czuwać nad poprawnością przekazu, by nie utracił on sakralnego charakteru”.

Kilka lat wcześniej, przed pandemią, pojawiły się w Polsce wskazania biskupów dotyczące fotografowania i filmowania²⁶, a następnie *Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebracji mszy świętej transmitowanej przez telewizję*²⁷. Wskazuje ono na ważną rolę duszpasterską transmisji mszy świętej. Dokument przypominał, że zgodnie z nauczaniem Kościoła „oglądanie Mszy Świętej w telewizji nie jest tym samym co bezpośrednio uczestnictwo, nie pozwala zatem na wypełnienie obowiązku uczestnictwa we Mszy Świętej w niedziele i nakazane święta, ten bowiem domaga się fizycznej obecności wiernych”²⁸. Dyrektorium przypominając pierwotny charakter wspierania przez transmisje chorych nie mogących uczestniczyć we mszy św. wskazuje na szerszy wymiar ewangelizacyjny i formacyjny transmisji²⁹.

²⁴ Por. A. Megger, *Liturgia parafialna znakiem Kościoła*, „Roczniki teologiczne” 62(2015) n. 8 s. 9294.

²⁵ Por. K. Kostrzewa, *Lewica apeluje do biskupów o zamknięcie kościołów na czas wzrostu zakażeń koronawirusem* [19 III 2021], www.pap.pl/aktualnosci/news%2C835974%2Clewica-apeluje-do-biskupow-o-zamkniecie-kosciolow-na-czas-wzrostu-zakazen [dostęp 2022.04.08]

²⁶ *Wskazania Komisji Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego dotyczące fotografowania i filmowania podczas celebracji liturgicznej* (5 XII 1994).

²⁷ *Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebracji mszy świętej transmitowanej przez telewizję* (14 III 2017), Warszawa 2017.

²⁸ Por. Tamże, n. 7; Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* (31 V 1998) n. 54.

²⁹ Por. *Dyrektorium* n. 9–11.

Akceptacja praktyki transmisji mszy świętej oznacza zarazem, że „Kościół ma obowiązek czuwać nad poprawnością przekazu, by nie utracił on sakralnego charakteru”³⁰. Podstawową zasadą dotyczącą transmisji jest to, aby była to celebrowanie związane z życiem konkretnej wspólnoty, a nie celebrowanie dla celów transmisji, gdyż nie istnieje wirtualne zgromadzenie liturgiczne³¹. Oznacza to także, że „w odniesieniu do Mszy Świętej jedyną dopuszczalną formą przekazu jest transmisja bezpośrednia, nigdy zaś retransmisja (nawet wtedy, gdyby to mogło wyda-

„W przypadku korzystania ze środków komunikacji elektronicznej z ostrożnością należy używać (być może najlepiej wcale) wyrażenia «uczestnictwo w liturgii». Lepszym i jaśniejszym określeniem jest «łączność duchowa».

wać się korzystniejsze z duszpasterskiego punktu widzenia, np. ze względu na lepszy czas antenowy)”³².

Dokument Episkopatu wskazał, iż transmisja nie umożliwia faktycznego udziału w liturgii, jednak dla chorych stwarza przestrzeń duchowego łączenia się z celebrowaniem liturgicznym sprawowaną w konkretnej wspólnocie. Ponieważ podczas pandemii zdarzały się nieprecyzyjne sformułowania kierowane do wiernych zachęcające do „uczestnictwa” w mszach transmitowanych, dlatego w roku 2021 w polskim dokumencie dotyczącym zachowania zasad sanitarnych podczas obchodów Triduum Paschalnego zalecono następującą terminologię: „W przypadku korzystania ze środków komunikacji elektronicznej z ostrożnością należy używać (być może najlepiej wcale) wyrażenia «uczestnictwo w liturgii». Lepszym i jaśniejszym określeniem jest «łączność duchowa». Należy strzec dosłownego i fizycznego rozumienia uczestnictwa w liturgii, aby wszyscy mieli jasność co do różnicy, jaka zachodzi między byciem na zgromadzeniu, a oglądaniem czy słuchaniem go

³⁰ Por. Tamże n. 6

³¹ Por. Wyrostkiewicz, *Internet* s. 66.

³² Por. *Dyrektorium* n. 11.

w mediach. Nauczanie biskupów podkreśla różnicę między uczestnictwem «na żywo», a łączeniem się przez środki techniczne³³. Odwołano się tu do zasad zamieszczonych w omawianym wyżej *Dyrektorium*³⁴.

ZAKOŃCZENIE

W dawnych wiekach teologowie analizowali faktyczną fizyczną niemożność uczestnictwa w liturgii i wskazywali na doniosłe skutki duchowego łączenia się z celebracją sakramentalną poprzez komunie duchową czy doskonały żal za grzechy. Nie istniały wówczas formy wirtualnych złudzeń, które przekonująco mogą tworzyć iluzję uczestnictwa w liturgii. Jednak pośrednictwo cyfrowe może także pozytywnie inspirować do duchowej łączności z celebracją sakramentalną.

O ile w początkach transmisji telewizyjnych pojawiały się poważne wątpliwości wielkich teologów, np. K. Rahnera, to w nauczaniu i praktyce pastoralnej Kościoła doceniono rolę jaką może odegrać wzmocniona transmisją łączność duchowa z konkretną wspólnotą celebrującą liturgie. *Lockdown* stał się czasem wielkiego egzaminu z rozumienia czym jest liturgia i uczestnictwo w jej celebracji. Dlatego należy podejmować kolejne badania na płaszczyźnie zarówno nauk teologicznych jak i nauk społecznych dotyczące faktycznego wpływu transmisji na rozwój lub regres różnych obszarów religijności.

BIBLIOGRAFIA

- Bartocha W., *Liturgia „zmediatyzowana” w świetle Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebracji mszy świętej transmitowanej przez telewizję*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 28(2019) n. 4, s. 55–69.
- Benedykt XVI, *Adhortacja Verbum Domini* (30 IX 2010).
- Duma T., *Realność*, EK 16 kol 1258–159.

³³ Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski, *Propozycja ujednoczonych wskazań na Wielki Tydzień i Triduum Paschalne 2021 dla duchowieństwa i wiernych Kościoła w Polsce odnośnie do czynności liturgicznych i duszpasterskich w czasie epidemii* (bmw), n 4a.

³⁴ „Pierwszym i podstawowym celem transmisji Eucharystii jest posługa chorym. Dzięki walorom obrazu i dźwięku oraz narzędziom komunikacji medialnej, mogą oni nawiązać duchową łączność z wiernymi, którzy w konkretnym kościele uczestniczą w Eucharystii, aby wysłuchać słowa Bożego i łączyć swoje cierpienia z ofiarą Chrystusa”, *Dyrektorium* nr 8.

- Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebrowania mszy świętej transmitowanej przez telewizję* (14 III 2017), Warszawa 2017.
- Fotograf i kamerzysta w czasie sprawowania liturgii*, red. E. Stencel, Pelplin 2007.
- Franciszek, Adhortacja *Christus vivit* (25 III 2019).
- Franciszek, Adhortacja *Gaudete et exsultate* (19 III 2018).
- Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti* (3 X 2020).
- Głowacki Z., *Sakramentalność liturgii słowa Bożego we mszy świętej*, „Roczniki Teologiczne” 63(2016) n. 8, s. 5–19.
- Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* (31 V 1998).
- Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski, *Propozycja ujednoczonych wskazań na Wielki Tydzień i Triduum Paschalne 2021 dla duchowieństwa i wiernych Kościoła w Polsce odnośnie do czynności liturgicznych i duszpasterskich w czasie epidemii* (bmw).
- Kostrzewa K., *Lewica apeluje do biskupów o zamknięcie kościołów na czas wzrostu zakażeń koronawirusem* [19 III 2021], www.pap.pl/aktualnosci/news%2C835974%2Clewica-apeluje-do-biskupow-o-zamkniecie-kosciolow-na-czas-wzrostu-zakazen [dostęp 2022.04.08]
- Kulbacki P., *Liturgia w mediach*, „Liturgia Sacra” 21(2015), n. 1, s. 59–72.
- Kulbacki P., *Paradygmat znaku i symbolu w celebrowaniu liturgicznym*, „Liturgia sacra” 21(2015) n. 2, s. 291–304.
- Łuka D., *Telewizyjna transmisja Mszy św. – przygotowanie, przebieg, propozycje pastoralne*, „Liturgia Sacra” 9(2003), nr 1, s. 61–76.
- Megger A., *Liturgia parafialna znakiem Kościoła*, „Roczniki teologiczne” 62(2015) n. 8, s. 87–98.
- Migut B., *Liturgia jako teologia żywa*, Lublin 2019.
- Nadolski B., *Liturgia*, w: *Leksykon liturgii*, opr. tenże. Poznań 2006, s. 745–755.
- Pałęcki W., *Pytanie o liturgię. Misterium liturgii w życiu Kościoła*, Lublin 2015.
- Walczak M., *Metajęzyk*, EK 12 kol. 623–625.
- Wiener N., *Cybernetyka, czyli sterowanie i komunikacja w zwierzęciu i maszynie*, Warszawa 1971.
- Wskazania Komisji Episkopatu Polski ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego dotyczące fotografowania i filmowania podczas celebrowania liturgicznego* (5 XII 1994).
- Wyrostkiewicz M., *Internet i (nie)moralność*, Lublin 2015.

Biogram

Piotr Kulbacki – dr hab. prof. KUL, prezbiter archidiecezji łódzkiej, Kurator Instytutu Formacji Pastoralno-Liturgicznej.
ORCID: 0000-0003-4139-4328